



XIII Pracownia Malarstwa

Prof. dr hab. Grzegorz Ratajczyk

Mateusz Pietrowski



Program

Zagadnienia w roku akademickim 2019-20

Proponowane zagadnienia stanowią punkt wyjścia do indywidualnych poszukiwań studentów.

I semestr

Mikro/makro/skala/ruch i jego brak

Punktem wyjścia jest martwa natura z podwieszonymi w przestrzeni kilkoma dyniami oraz niewielką figurką. Zbiór dyń, z którego każda jest inna, unikatowa (kształt, kolor, faktura) tworzy relację z małą figurką tancerki wykonującą nieprzerwany taniec - ten układ jest podstawą do zastanowienia nad postawionymi hasłami.

Wielowarstwowość/laserunek/półprzezroczystość

Zagadnienie jest oparte o pracę z modelem (postać siedząca), który znajduje się za płaszczyną tkaniny. Sytuacja ma charakter rozwijający się: z tygodnia na tydzień przybywa tkanin, zwiększając tym samym liczbę warstw między modelem, a obserwatorem. Sama postać jest jedynie pretekstem, gdyż nie o namalowanie aktu tu chodzi. Kolejne zasłaniające modela tkaniny przypominają, że nie da się go odmalować; te warstwy wskazują na przestrzeń, w której rozgrywa się tajemnica światła i cienia. Sytuacja ma skłaniać do zastanowienia się nad zagadnieniem wielowarstwowości oraz laserunku w malarstwie.

II semestr

Wielowarstwowość/laserunek/półprzezroczystość

Zagadnienie jest oparte o pracę z modelem (postać stojąca), który znajduje się za płaszczyną tkaniny, na którą rzutowane jest fioletowe światło. Sytuacja ma charakter rozwijający się: z tygodnia na tydzień zmienia się obraz rzutowany na tkaninę. Sama postać jest jedynie pretekstem, gdyż nie o namalowanie aktu tu chodzi. Rozwijający się obraz będzie stawiał pytanie o to, co właściwie jest aktem w tym układzie i że nie da się go odmalować. Sytuacja ma skłaniać do zastanowienia się nad zagadnieniem wielowarstwowości oraz laserunku w malarstwie.

Ekologia/recykling

Wykonaj obraz od początku do końca za pomocą materiałów naturalnych, najlepiej odzyskanych, nadając przedmiotom często odrzuconym czy zapomnianym nową rolę i znaczenie. Postawione "ograniczenie" technologiczne samo w sobie nie stanowi jeszcze tematu do obrazu, a ma na celu skłonić do zastanowienia nad przedmiotami, których często nie zauważamy, odrzuconymi, zapomnianymi, zepsutymi, itp. Wychodząc z tego "ograniczenia" student ma za zadanie znaleźć własny temat do zastosowanych środków wyrazu.

Aneks

Temat ten zyskał nowy kontekst w obecnej sytuacji, gdy przy ograniczeniu naszych swobód w związku z pandemią, w tym przemieszczania się, próbujemy korzystać z materiałów, które mamy wokół siebie, również materiałów odrzuconych, które są nam dostępne pomimo ograniczeń: poźółki papier, nieudany szkic, zniszczony kawałek materiału mogą stać się ważnym doświadczeniem na drodze do dzieła sztuki. Poprzez zawężenie środków, a nawet brak, możemy odkryć nowe, w ograniczeniu znaleźć wolność, bo jak zawsze tworzenie jest wlewaniem światła w przedmiot.

Monumentalność

Czym jest monumentalność w ogóle? Przede wszystkim czym jest w kontekście malarstwa? Co znaczy, że obraz jest monumentalny? Oczywiście jest, że w tym kontekście hasło to nie oznacza wielkości, a wielkoformatowy obraz nie jest monumentalny z racji samych wymiarów. Wykonując pracę niewielkich rozmiarów, np. o maksymalnej powierzchni 25cm2, znajdź temat, który pozwoli podjąć problem monumentalności w malarstwie.

Chiaroscuro i sfumato

Chiaroscuro - powszechnie nazywane światłocieniem jest uproszczeniem pojęcia; chiaro-jasny i scuro-ciemny tworzą relację, są jednocześnie razem i przeciw sobie, mówią o różnicy. Sfumato - kiedy światło i cień łączą się nie przez "linię, ale coś przypominającego chmurę dymu".

Ponadto zadanie dla studentów malarstwa - krótka wypowiedź pisemna, własna refleksja rozwijająca jedno z poniższych zdań:

Obraz to...

Maluję bo...

Malarstwo jest...

W pracowni realizujemy również pokazy i ćwiczenia związane z technologią, w tym:

- przygotowanie podobrazia - zbijanie krosien, naciąganie płótna, przygotowanie kleju i przeklejanie płótna, przygotowanie zaprawy i gruntowanie;
- przygotowanie własnej farby - tempera jajowa chuda i tłusta;

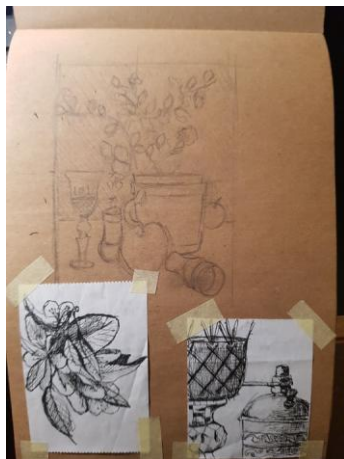
Na szczególne wyróżnienie zasługuje technika enkaustyki, którą wprowadziliśmy do programu ze względów nie tylko warsztatowych, ale przede wszystkim ideowych, tj. szacunku wobec medium jakim jest wosk. Poznajemy tę technikę wspólnie - pedagodzy i studenci - poprzez własną praktykę malarską i warsztat. Dysponując jedynie niepełną wiedzą teoretyczną, sięgając do książek i historii, odkrywamy na nowo stronę praktyczną i szukamy w niej miejsca malarskiego dla siebie. Enkaustyka stanowi laboratorium malarskie, a jej doświadczenie jest zobaczeniem starego w nowym.



Viktoria Bagińska

I rok, Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

Obraz monumentalny - temat pozwolił mi na zastosowanie bardzo małego rozmiaru podkładu malarskiego (tekturki), na którym chciałam realistycznie przedstawić zaobserwowane przedmioty codziennego użytku/ozdoby, itp. Powstała seria 3 obrazów, dla których obrałam podobne zasady kompozycyjne - rytmika pionów i poziomów, asymetryczne kadry oraz zamknięty układ. Starłam się aby obrazy były stonowane lub aby części kolorystyczne tworzyły ze sobą pewną relację. Obrazy w założeniu miały ukazywać pewną materialną, domową prywatność. (technika - olej)



Viktoria Bagińska

Wedle założenia tematu myślałam o stworzeniu obrazu, który składałby się z re-użytych przedmiotów, którego studium szkicowe przeprowadziłam na ponownie wykorzystanych kartkach, itp. Zdecydowałam się na podjęcie klasycznego tematu - realistycznej martwej natury. Dany układ przedstawiłam poprzez złożenie martwej natury z kilku elementów bazowych, do których dołożyłam przedmioty, które posłużyły mi jako "piótno" do studium podstawowego układu. W związku z tym martwa natura zawierała obrazy: na szkle butelki z 30 letnią terpentyną, na skrawku materiału użytego przeze mnie kilka miesięcy temu oraz na wysuszonej, zużytej torebce od herbaty. Starałam się ukazać na tym obrazie pewną przemijalność - kwitnienie rośliny, zasuszające się jabłko oraz wyparowującą ciecz. (technika - olej)

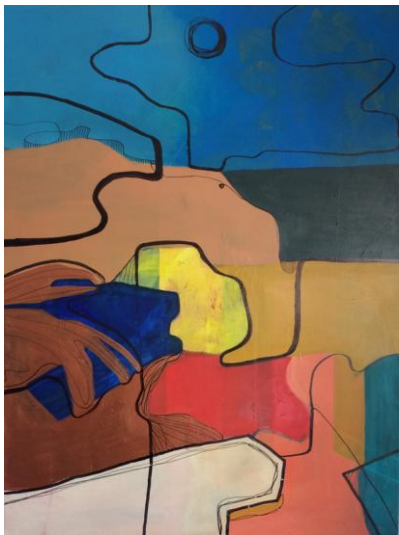




brak tytułu, olej na płótnie, 120x90
brak tytułu, olej na płótnie, 120x90



Ewelina Grygiel
II rok, Wydział Malarstwa i Rysunku



Ewelina Grygiel, "Półwysep" technika własna 120x90

Obraz przedstawia jedno z moich piękniejszych wspomnień z wyjazdu do Turcji. Starałam się iść tropem, na który trafiłam jakiś czas temu- mianowicie, odejście od geometrycznych form, nie trzymanie się kurczowo figuratywności, chciałam pokazać moje wspomnienia za pomocą koloru i linii. Obraz ten jest dla mnie nie tylko wyjątkowy przez to co przedstawia, obrócony do góry nogami ukazuje kompletnie inny pejzaż. Obracanie się obrazu symbolizuje odzwierciedlenie wspomnień jakie mamy w głowach, to, że nie są one w 100% zgodne z tym, jak dane miejsce zapamiętaliśmy.

Próba ukazania emocji związanych z ważnym dla mnie miejscem za pomocą barw oraz jednocześnie odejście od ostrych, geometrycznych form. Czarne, faliste linie są odzwierciedleniem lekkości myśli o tym miejscu, jakie towarzyszyły mi podczas tworzenia.

Ewelina Grygiel, "dom", 50x30, technika własna



Volha Kaluhina

I rok, Wydział Grafiki i Komunikacji Wizualnej



“КОМПОЗИЦИЯ 1”, olej na płótnie, 120x80

“КОМПОЗИЦИЯ 2”, olej na płótnie, 120x80

“КОМПОЗИЦИЯ 3”, olej na płótnie, 120x80

Dzień dobry!

Zacznę od początku tego semestru, a mianowicie od inscenizacji modelu z draperiami z tkaniny. Przyznaję, że bardziej podobał mi się mój podmalewok. Interesujące jest rysowanie draperii tkaniny. Podobał mi się pomysł przedstawienia. Szkoda, że nie ukończyłam go na czas.

Dla naturalnego obrazu wybrałam najbardziej naturalny okres w życiu kobiety - ciążę. Wykonałam tę pracę kawą. Niestety, ze względu na jednorodną konsystencję, nie udało mi się uczynić tej pracy bardziej kontrastową i ekspresyjną. Widzę, że ta fabuła może być nadal rozwijana, zarówno pod względem tonu, jak i szczegółów.

Na temat monumentalności wybrałam fabułę z okna, budynek z dźwigami. U nas przed domem budują szkołę i lubię patrzeć, jak inaczej stoją dźwigi. Ale sama jestem daleka od przemysłowego krajobrazu. Dlatego przepraszam, że nie rozwinęłam tej fabuły.

O własnej temacie mogę powiedzieć, że nie starałam się wymyślić czegoś globalnego. Jako podstawę obrazu wzięłam moment, który każdego dnia dzieje się z nami. To obraz stanu, pokazujący życie moimi oczami. Proszę nie szukać w tym sensu. To tylko siedząca nastolatka z jabłkami i lilią.

Dziękuję za uwagę!



Volha Kaluhina

“1 тема главная”
“2 тема главная”

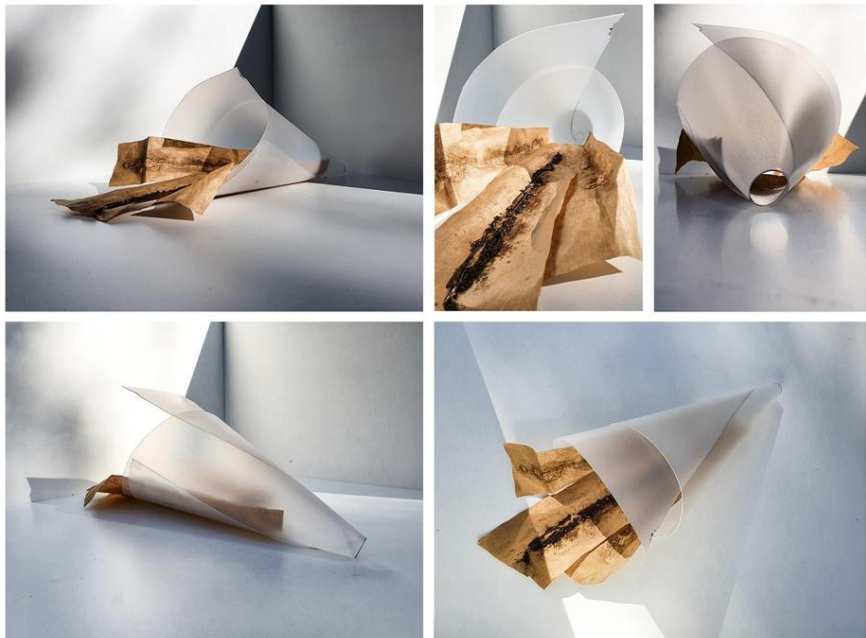


Volha Kaluhina

“3 тема м”
“т3 - 1”



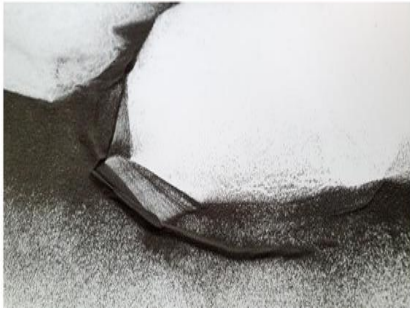
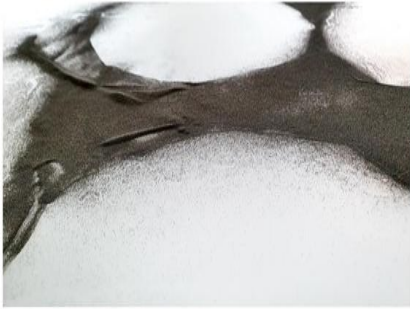
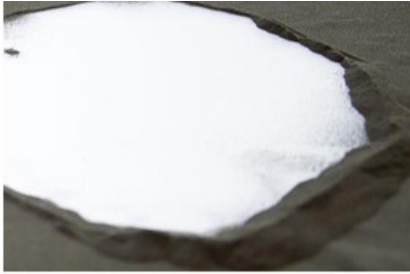
Volha Kaluhina
"3т - 4"
"3т - 5"



Kaja Koster

I rok mgr, Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych

Malarskie płótno „uwolnione” od geometrii ramy nabiera miękkości. Można nim coś okryć, opakować, zasłonić. Płótno może być też po prostu zwojem kryjącym tajemnicę. Mogą to być obrazy albo treści. Zwoje można łatwiej przechować i ukryć. Odnalezione po latach stają się przypomnieniem. Moje płótna zapisują żelaznymi opiłkami, które po czasie zrywają się z nimi śladami rdzy. Zapisy te przechowuję w półprzeźroczystych formach, które nie do końca je ukrywają, a raczej osłaniają. Przypomina mi to relacje z domem. Moje Qumrany są zagubieniem i odnalezieniem jednocześnie.



Kaja Koster
MEVLEVILIK

Mevlevilik to taniec derwiszy. Tancerze - mnisi wprawiają się w mistyczny trans, wirując w przestrzeni. Mój zapis nie jest dosłownym obrazem tych zdarzeń, a raczej próbą odnalezienia materii zapisu tego, co dzieje się pomiędzy tańczącymi a sacrum. Na ekranie pojawiają się nieruchome, półprzezroczyste krążki. To swego rodzaju odciski tradycji, przeszłych obrazów i istnień. To stałość. Przestrzeń między formami wypełniam pyłem żelaza. Zmienność ruchu tej materii jest zapisem zmienności napięć, które prawdopodobnie pojawiają się między tancerzami i ewoluują w trakcie tańca, aż do metafizycznej ekstazy. To coś, czego w sposób oczywisty nie można od razu zobaczyć. Oscylacja pomiędzy dwiema przeciwnościami: „eterem” idei metafizycznego tańca a fizycznością tancerzy i obrazu ruchu stała się możliwością przeniesienia w inną przestrzeń obrazowania i odbioru. W moim projekcie to „symboliczny eter” śladów żelaznego pyłu jest wirem tańca.



olej na płótnie, 110x100
technika własna, 110x100

Alina Krupinskaya

I rok, Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

Główna myśl, która towarzyszyła mi podczas robienia pracy, to myśl o szacunku do natury. A raczej o braku szacunku ludzi wobec natury. Celem mojej pracy było stworzenie obrazów które by nawiązywali do problemu zanieczyszczenia środowiska.



Alina Krupinskaya

ołówek na papierze, 19x13
akwarela na papierze, 19x13
olej na płótnie, 100x70



Zofia Latosińska

I rok, Wydział Malarstwa i Rysunku

Studium martwej natury, akryl na płótnie, 100x80
Skupiłam się w tym obrazie na ukazaniu światła oraz relacji między przedmiotami.



Zofia Latosińska
Bez tytułu, olej na płótnie, 80x120
Blokada, olej na płótnie, 50x80



Emilia Okoniewska

I rok, Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

Praca „2007” stworzona została z inspiracji rysunkiem ze szkicownika mojego dziesięcioletniego brata. Tytuł nawiązuje do roku, do którego chciałabym wrócić. Miałam wtedy siedem lat, moim zdaniem jest to najlepszy wiek - beztroskie dzieciństwo, zabawy z rówieśnikami, ale przede wszystkim nieskażona jeszcze wyobraźnia i bezgraniczna kreatywność. Praca przedstawia niewinny, kolorowy świat dziecka. Każdy z nas tworzył taki świat, swój własny świat. Szczęśliwi nadal potrafią do niego powracać. W wyobraźni, niemożliwe staje się możliwe. Tytuł oryginalnego rysunku to „Wyprawa na księżyc”. W pracy tej, księżyc symbolizuje żarówka, podróż - wznoszące się coraz wyżej drabiny i kładki. Zastosowałam kolory podstawowe, jaskrawe kolory także nawiązują do tematu „dzieciństwo”. Do budowy miasta wykorzystałam stare kawałki drewna, które nie miały przydać się już nikomu. Także stara żarówka pochodzi z odzysku. Rama jest nowsza, jednak miała ulec spaleni. Właśnie w tej nowej ramie, która symbolizuje teraźniejszość (mnie w teraźniejszości) umieściłam miasto zbudowane ze starych klocków, które z kolei symbolizują przeszłość, dzieciństwo (moje dzieciństwo). Chciałam w ten sposób pokazać, że nadal żyje we mnie przeszłość - dzieciństwo, które miało ogromny wpływ na moją przyszłość, wybory. Już w 2007 roku interesowałam się architekturą i sztuką, miałam własny domek dla lalek, jednak radości nie dawała mi sama zabawa, a dekorowanie domku. „2007” jest obrazem bezpiecznego, beztroskiego (wręcz sielankowego) dzieciństwa pozbawionego wszelkich zmartwień i smutku. Miasto zbudowane przez wyobraźnię dziecka pokazuje jego ogromną kreatywność. „Wyprawa na księżyc” zawarta w pracy „2007” symbolizuje także drogę w dążeniu do spełnienia marzeń, osiągnięcia celu. Takim właśnie marzeniem, które pojawiło się w moim dzieciństwie, a spełniło teraz, są studia na ASP.

„2007”, drewno i akryl, 65x90



Emilia Okoniewska

"Kosmos", akryl na płótnie, 60x90
bez tytułu, akryl na płótnie, 60x90

"Marionetka", technika mieszana, 25x40



Katarzyna Orłowska

I rok, Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

“drugie życie”

– odziedziczone, uśmiech
Z pokolenia na pokolenie

“stara sukienka” – pamięć
o czymś, czego dawno już nie ma

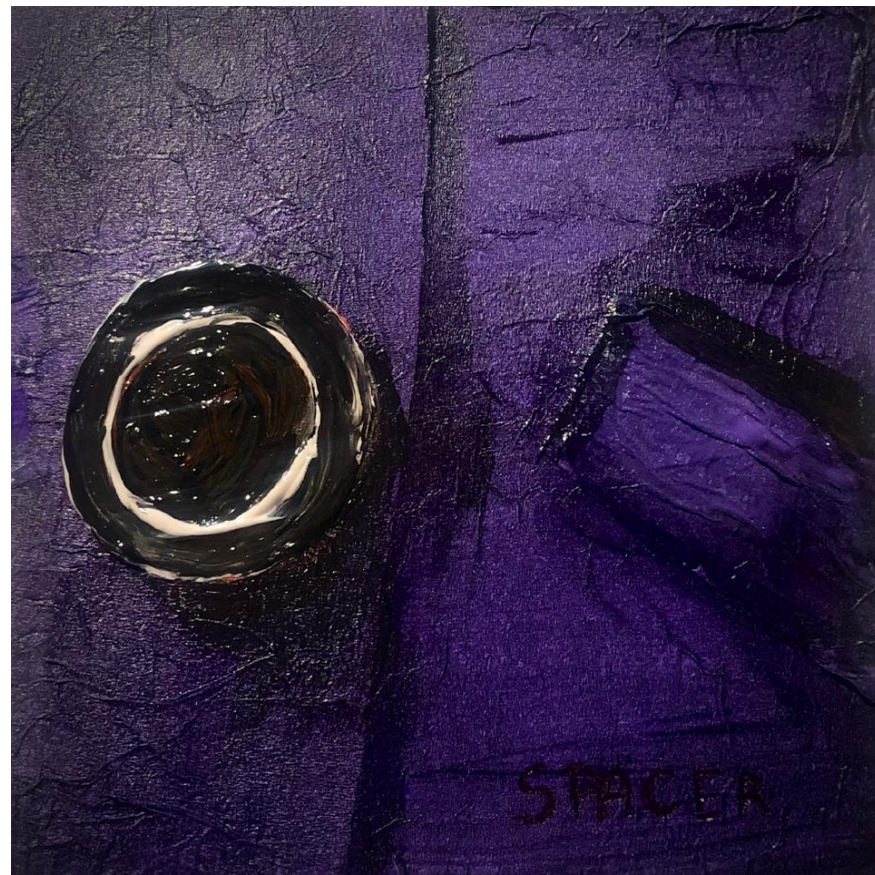
“niewykorzystana szansa”

złość z powodu sytuacji, niewłaściwych decyzji, przez które wiele rzeczy mogłoby wyglądać inaczej

“drugie życie”, akryl, 10x10

“stara sukienka”, akryl, 10x10

“niewykorzystana szansa”, akryl, 10x10



Katarzyna Orłowska

"wyjścia", akryl, 10x10

"wyciągnięty sweter", akryl, 10x10

"spacer", akryl, 10x10



Andrzej Skrzypek

II rok, Wydział Malarstwa i Rysunku

“puzzle z samym sobą”, olej na płótnie, 60x70
czynności do wykonywania w domu podczas izolacji



Andrzej Skrzypek

"a niech mnie kule...", akryl na płótnie, 100x70

martwa natura w pracowni, chciałem uzyskać efekt przestrzeni, prawie wydaje się jakby te kule miały wylecieć z obrazu

"modelka", akryl na płótnie, 100x70

sytuacja z modelką, chciałem podjąć parę ryzykownych kroków takich jak np. mocny kontur, myślę też że praca zyskuje przez swoją enigmatyczność

"okno", akryl na płótnie, 150x90



Andrzej Skrzypek
bez tytułu, technika własna, 40x50
natura, akryl na płótnie 40x50



Andrzej Skrzypek

kubek abstrakcji, olej na płótnie, 80x90

praca przedstawia lekko zgnieciony papierowy kubek po kawie, chciałem pokazać skojarzenia z symbolami w codziennych przedmiotach. Studium przestrzeni z lekką nutą abstrakcji

akryl na płótnie, 25x25

część cyklu 25x25 o monumentalności umierania. Seria ma nakłaniać do refleksji i dokonywania bardziej świadomych wyborów związanych z żywnością





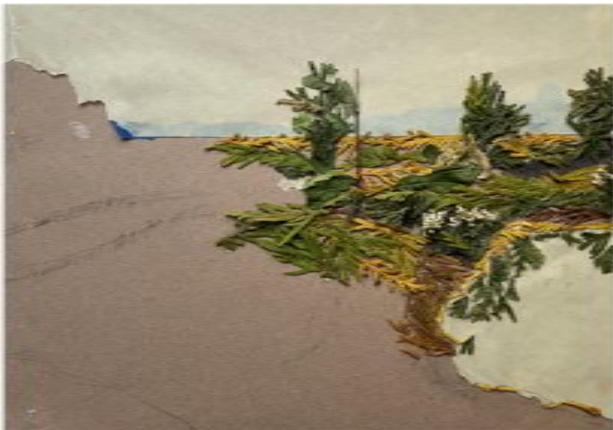
Zofia Słupczyńska

II rok, Wydział Malarstwa i Rysunku

"Obraz naturalny", technika własna, 21x29.7

inspiracja, Frits Johan Thaulow, "Wioska normandzka nad rzeką", przed 1905r., olej na płótnie, 65x80,5

Prace są odpowiedzią na temat "Obraz naturalny", w którym za zadanie było stworzyć obraz od początku do końca z materiałów naturalnych. Chciałam, aby powstał cykl pejzaży, które byłyby inspirowane obrazami przyrody takich artystów jak np.: Thaulow czy Kuindji. Są to niesamowicie pełne kontrastów i uchwycenia realizmu dzieła, które uważam, że warto zaczerpnąć z nich inspirację. Użyłam materiałów, które znalazłam we własnym ogrodzie tj. korę, liście, kamienie, patyki itp. oraz materiałów pochodzących z recyklingu jak np.: eko papier czy węgiel drzewny. Aby być jeszcze bliżej natury, stworzenie takiego cyklu pozwoli ją na nowo odkryć oraz w pewnym sensie zobaczyć starzenie się poszczególnych elementów. Czas również gra tu bardzo ważną rolę. Dzięki niemu możemy obserwować to, co się dzieje w przyrodzie: wszelkie rozkwitanie czy obumarcia roślin. To również chciałam uchwycić w tych pracach.



Zofia Słupczyńska

"Obraz naturalny", technika własna, 21x29,7

oraz

Arkhip Kuindji, "Wysepka", 1922r., olej na płótnie, 33,5x50



Zofia Słupczyńska

inspiracja, Arkhip Kuindji, "Jarzębina polna", 1922r., olej na płótnie, 38,5x46,8
"Obraz naturalny", technika własna, 21x29,7



ołówek na papierze, 21x29,7
akwarela na papierze, 21x29,7
akwarela na papierze, 21x29,7

Konrad Smela

III rok, Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych



Konrad Smela
50x70
100x120
100x120



Konrad Smela

100x80
akwarela na papierze, 21x24



“Szkic Studium sfery własnej”, akryl na płótnie i photoshop, 100x110

“Studium sfery własnej”, akryl i taśma na płótnie, 160x100

Agata Stemerowicz

I rok, Wydział Malarstwa i Rysunku

Obraz to ...

Obraz jest niezależnym impulsem zainicjowanym przez artystę, odpowiedzią, historią lub pytaniem skierowanym zarazem do samego siebie i do otaczającej go świata. Może wyrażać wątpliwości co do własnego istnienia lub opowiadać o błahostkach. Jednakże dzieło zawsze będzie zawierać fragment autora, ponieważ nawet jeśli stara się ukryć za prozaiczną powierzchnią prawdziwe intencje, to opowie o sobie więcej niż [być może] pragnie.

Das Werk eines Malers ...

Das Bild ist ein eigenstaendiger vom Kuenstler erweckter Impuls, eine Antwort, ein Gestaedniss oder Frage an seine und die ihn umgebende Natur. Es kann das Hinterfragen seines eignes Daseins bewirken oder ueber Belanglosikeitein sprechen. Doch es wird immer ein Stueck des Autors in seinem Werk zu finden sein, denn selbst wenn er einen Drang zum prosaischen hat und wahre Intentionen zu verbergen versucht, so wird das mehr ueber sein Subjekt aussagen, als er es [vielleicht] will.

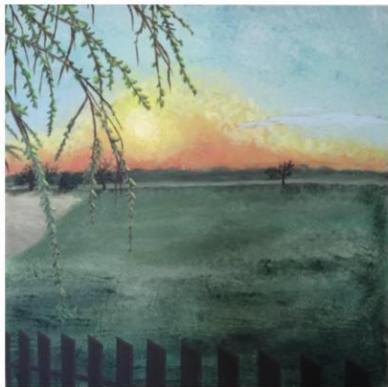
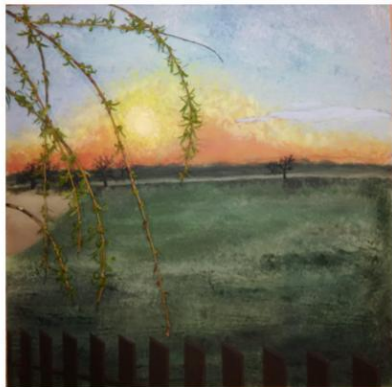


Agata Stemerowicz

"za szymbami", akryl na płótnie, 140x100 - Pierwsza część serii

"szkic dynie", olej na desce syntetycznej, 50x60 - deska wyrzucona przez wydział wzornictwa: bardzo dziękuje za to

"dynie", olej na płótnie, 14x80 - Obraz powstał w pracowni

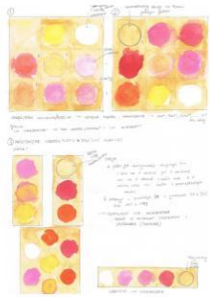


Barbara Swadźba

I rok, Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

Podczas tworzenia danej pracy towarzyszyła mi pewnego rodzaju nostalgia. Był to moment gdy nieco wcześniej wróciłam do swojego rodzinnego domu na wsi i zatęskniłam za swoim starym, dobrze znanym otoczeniem. Obraz przedstawia widok z mojego ogródka.

"Zachód z wierzbą płaczącą", akryl i gałązka wierzbowa na płótnie, 55x55
"Zachód z wierzbą płaczącą", akryl na płótnie, 55x55



"Szkic 19.04"

"0-143640", technika mieszana, 80x80

Maja Wieczorkiewicz

I rok, Wydział Architektury i Wzornictwa

"0-143640" jest to praca pokazująca poszukiwania wielowymiarowości okręgu/koła, znalezienia figury, która byłaby odzwierciedleniem wielokrotności kąta 360° . Próba pokazania, jak może wyglądać zagadnienie, które na pozór wydaje się absurdalne i niewykonalne. Do sprawy nie podeszłam czysto matematycznie, moje koła/okręgi ukazałam w sposób taki jaki podpowiadała mi intuicja i aktualnie siedzące we mnie emocje. Ta praca stanowi dziennik, zapis myśli, przeżyć, pragnień, które spisane są za pomocą przeróżnej maści okręgów i kótek. Praca nawiązuje do twórczości Romana Opałki i jego dzieł z ciągami cyfr.

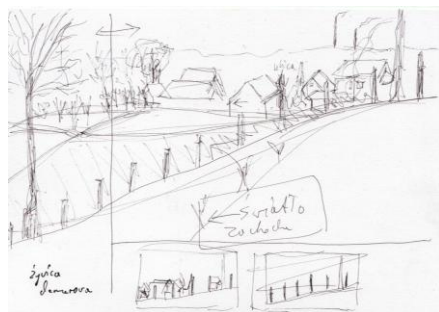


“Portret wewnętrzny”, akwarela, 14,8x21

Sylwia Wojewoda

I rok mgr, Wydział Architektury i Wzornictwa

Siedząc w półmroku pokoju, zwróciłam uwagę na wyjątkowo piękny zachód słońca, choć ledwie widoczny, bo zasłonięty firanką i krzewami za oknem. Tylko on w tej całej sytuacji wydawał się piękny. Dopiero biorąc pędzel i przyglądając się lepiej, dostrzegłam, że właściwie zachód był taki jak często bywał. A to firanka i półmrok mojego pokoju nadały mu niezwykłego charakteru. Każda sytuacja ma blaski i cienie. Kilkutgodniowe zamknięcie w domu, jest okazją do refleksji. Nad sobą, nad tym, co w zasięgu i poza nim. Zupełnie inaczej postrzegany jest świat przez kwarantannę, tak jak inaczej postrzegany jest zachód słońca przez firankę. I zamiast odgarniać od razu tą przesłonę, może warto najpierw docenić wzór jaki rzuca na widok za nią.



Światłocien jest techniką malarską, znakomitym narzędziem, które można wykorzystywać na najróżniejsze sposoby i dzięki temu uzyskiwać niezwykle efekty. A co jeśliby potraktować narzędzie jako temat? Zgodnie z nazwą składa się ono z całkiem realnych zjawisk: światła i cienia. Akwarele powstały przy analizie tych dwóch elementów i malarskiej próbie zrozumienia laserunku, który kładziony był m.in. na ściany. Słońce i inne źródła światła, autorzy tych malunków, kładli wielokrotnie najdelikatniejsze warstwy korzystając z medium np. szkła. Zatem każda analizowana przeze mnie warstwa była badaniem mediów przez które musiała przejść i wynikające z tego światła i cienie były zapisem rzeczywistych przedmiotów i środowisk z podróży promienia słonecznego. Zwykła płaszczyzna stała się zapisem całej przestrzeni.

Sylvia Wojewoda
 Warstwy na płaszczyźnie 1, akwarela, 14,8x21
 Warstwy na płaszczyźnie 2, akwarela, 14,8x21

Sylvia Wojewoda
 Szkic doceniający 1, cienkopis, 14,8x21
 Szkic doceniający 2, cienkopis, 14,8x21

Ogród jest prawdziwym skarbem. Szczególnie, gdy nie można swobodnie opuszczać swojego domu, ogród daje namiastkę świata. Podczas spaceru obok grządek i drzewek, docenia się tak szeroki widnokrąg w porównaniu z zawężonym widokiem z okna. Szkice wykonane na takim spacerze posłużyły do rozpoczęcia prac malarskich, a jednocześnie pozwoliły mi dostrzec rzeczy, których wcześniej nie zauważałam lub ignorowałam. Wręcz na nowo poznałam widoki towarzyszące mi od dzieciństwa.

